

# KURJER WARSZAWSKI.

Piątek

N<sup>o</sup> 41.

Jutro, Śgo Walentego M.

Dnia 1 (13) Lutego 1857 Roku.

W przyszłą Niedzielę w Kościele po-Paulińskim Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust Śgo WALENTEGO. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem odpustów Kościoła.

Nowiny Dworu. — Z Petersburga. — W dniu 23m Sycznia (4go Lutego) Hrabina de Morny, Małżonka Ambassadorsa Nadzwyczajnego Francuzkiego, miała zaszczyt być przedstawioną J. C. W. W. Xiężnie ALEXANDRZE PIOTRÓWNE.

Przez Rozporządzenia Romissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rza: S. W. i Duchownych, mianowany: Budowniczy kl: 2ej Konstanty *Hendiger*, p. o. Budowniczego Ptu Krasnostawskiego. — W Wydz: Kom: Rza: Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Kryminalnego Gub: Warszawskiej Raziemierz *Ródlkowski*, p. o. Referenta w Biurze Kom: Rza: Sprawiedliwości, i Assessor Trybunału p. o. Podśedka Sądu Pokoju Okr: Tomaszowskiego *Robert Barchwitz*, p. o. Podpisarza przy Tryb: Cyw: Guber: Lubelskiej w Lublinie, z zachowaniem stopnia Assessora Trybunału. — W Okregu Naukowym Warszawskim, mianowani: Nauczyciel Starszy Gimnazjum Guber: w Suwałkach, Radca Kolleg: *Edward Borgman*, Inspektorem w temże Gimnazjum; Kandydat który złożył examen w Komitecie Examinacyjnym, Nauczyciel oddziału dodatkowego przy Szkole Elementarnej Nr 6 w Warszawie *Artur Popławski*, Nauczycielem w Szkole Powiatowej przy ulicy Freta w Warszawie; Kandydat który ukończył zupełny kurs nauk w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie, Nauczyciel Szkoły Elementarnej w Ławowcu *Władysław Skrzetuski*, Nauczycielem Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Królewskiej w Warszawie; Aplikant N. Izby Obrach: wykwalifikowany Kandydat do zawodu Nauczycielskiego *Alexander Popławski*, Nauczycielem arytmetyki i rysunków w Instytucie Nauczycieli Elementarnych w Radzyminie. Przeniesiony na własne żądanie: Nauczyciel Młodszy w Instytucie Szlacheckim w Warszawie *Mikołaj Fisser*, na Nauczyciela języka Rosyjskiego w Szkole Powiatowej w Mławie. — W Zarządzie Warszawskiego Wojsennego Jenerał-Gubernatora, mianowany: Urzędnik Policji przy Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeń: w Warszawie, Sekretarz Rolle: *Drozdowicz*, Kommissarzem Policji Wykonawczej przy stacji Głównej tejże Kolei w Warszawie.

Z mocy NAJWYŻSZEGO zezwolenia, otrzymują podziękowanie Rządu za gorliwą służbę: pełniący obowiązki Prezydenta m. Łowicza, Radca Honorowy *Malukiewicz*; p. o. Ławnika w Magistracie m. Warszawy, Sekretarz Kolegjalny *Grabowski*; p. o. Starszego Pomocnika Naczelnika Kancelarji w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim, Sekretarz Kolegjalny *Moraczewski*; Starszy Nauczyciel Gimnazjum Piotrkowskiego, Radca Kolegjalny *Dembicki*; Starszy Nauczyciel Gimnazjum Radomskiego, Radca Kolegjalny *Alexander Artychewicz*; Starszy Nauczyciel Gimnazjum Piotrkowskiego *Mikołaj Panceram*; Nauczyciel Szkoły Realnej Wyższej w Kielcach *Hippolit Święcicki*; Młodszy Nauczyciele Gimnazjów Gubernjalnych: Płockiego, Radca Dworu *Piotrowicz*; Lubelskiego, Assessorowie Kolleg: *Laparewicz* i *Jezierski*; Starsi Nauczyciele Szkół Powiatu: o 5ciu klassach: w Łomży, Radca Dworu *Adamski*, w Łęczycy *Józ: Brzeski*; Młodszy Nauczyciel Szkoły Powiatu: o 5ciu klassach w Pin-czowie, Radca Honor: *Antoniewicz*; Młodszy Nauczyciel Szkoły Powiatu: o 5ciu klassach w Warszawie i p. o. Nauczyciela Szkoły Rabinów w Warszawie *Józ: Czajko-*

*wski*; Nauczyciel rysunków i kaligrafji w Gimnazjum Gub: w Lublinie *Igo: Urbanski*; Nauczyciele Szkoły Powiatowej w Łowiczu *Winc: Lisiecki*; Nauczyciele Szkół Powiatowych: Realnej w Piotrkowie *Kons: Jastrzebski*; Realnej przy Gimnazjum Gub: w Radomiu *Józ: Marikowski* i *Jan Kondratowicz*; Nauczyciel rysunków i kaligrafji Szkoły Powiatu: 2giej w Warszawie *Karol Liszewski*, i takież Nauczyciel w Szkole Niemiecko-Rosyjskiej w Łodzi *Karol Trantz*; Prezydujący w Radzie Opiekun-czej Zakładów Dobroc: Ptu Łęczycy: *Adalbert Chodecki*, i Prezydujący w Radzie Opiekun-czej Zakładów Dobroc: Ptu Sieradz: *Wojc: Jarociński*; Nauczyciel Religji wyznania Rzymsko-Katol: w Szkole Wyższej Realnej w Kaliszu *Xiądz Józ: Herbich*; Starsi Nauczyciele Gimnazjów: Gubernjal: w Warszawie, Radca Kollegjal: *Buszmakin*; Realnego w Warszawie, Radca Dworu *Jurkiewicz*; Gubernjalnego w Płocku, Radca Dworu *Skupiewski*, i Radca Honor: *Kronikowski*; Gubernjalnego: w Radomiu, Sekretarz Kolleg: *Zeglinski*; Gimnazjum Real: w Warszawie *Piotr Skrzypiński*; Młodszy Nauczyciel Gimnaz: w Piotrkowie, Radca Dworu *Zahorski*; Starszy Guwerner i zarazem Młodszy Nauczyciel w Instytucie Szlacheckim w Warszawie i Nauczyciel Szkoły Rzemieślniczo-Niedzielnej w Warszawie, Radca Dworu *Okniński*; Starszy Guwerner w Instytucie Szlacheckim w Warszawie *Franciszek Miłosz*; Młodszy Guwerner w tymże Instytucie, Radca Honorowy *Roman*; Nauczyciel Szkoły Wyższej Realnej w Kaliszu, Radca Dworu *Kirchner*; Nauczyciel tejże Szkoły, Radca Honorowy *Gajewski*; Kassjer i zarazem Nauczyciel Inst: Gosp: *Wiejs*; i *Leśn*: w Marymoncie, *Karol Kurek*; Nauczyciel tegoż Instytutu i zarazem Nauczyciel Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, *Karol Martin*; Nauczyciel Gimn: Guber: w Warszawie, Radca Hono: *Karra*; Nauczyciel Szkoły Pow: 3ej w Warszawie, Radca Hono: *Szleziger*; Nauczyciel Szkoły Powia: w Łowiczu, Radca Hono: *Pawełek*; Nauczyciel Szkoły Powiatowej Realnej w Włocławku, *Franciszek Nowodworowski*. — (podpisano) Namiestnik, Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczałow*.

Przez Dyplomy CESARSKIE z d. 1go Sycznia, Rzeczywisty Radca Stanu, pełniący obowiązki Sekretarza Stanu w Radzie Państwa, *Żukowski*, i Rzeczywisty Radca Stanu *Łuczak*, NAJMIEŃSIWIĘJ mianowani zostali Kawalerami Orderu Śgo STANISŁAWA klasy 1ej.

Radu Szczegółowa Opiekun-cza Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS. — Ustawa Szpitalna pozwala odwiedzać chorych w Szpitalach w dniu i godziny na to oznaczone, lecz zarazem najmocniej zastrzega, aby odwiedzający chorych, nie wazyli się przynosić im pokarmów, napojów, i t. p. Pomimo ścisłego przestrzegania przez służbę Szpitalną, aby przynoszenie takowych rzeczy chorym nie miało miejsca, zdarzają się niekiedy wypadki, że odwiedzający chorych, zdoławszy obejść baczość służby Szpitalnej, donoszą tymże chorym jedzenia i napoje. Osoby tego rodzaju, w obłądzie, zamiast pomocy, przeciwnie zle-

chorym noszą, gdyż wielokrotnie, nżyty przez chorego tajemnie przyniesiony pokarm lub napój, szkodliwe następstwa powoduje. Wiedzieć zaś każdy powinien, iż chory w Szpitalu ma sobie dostatecznie zapewnione, pomoc lekarską i wszelkie mu należne wygody. Ofiary zaś, jakie kto z uczuć miłosierdzia chorym w Szpitalu nieść chce, te nie chorym, lecz Zarządowi Szpitala składane być winny. Jakkolwiek są obostrzone środki, w Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS, niedopuszczania zbroczeń o jakich wyżej mowa, pomimo to, Rada Szczegółowa uważała właściwem podać niniejszem do powszechnej wiadomości, że każdy ktoby przekraczał przepisy, i starał się przynosić chorym jedzenia, napoje, leki; ktoby służbie Szpitalnej niedopuszczającej tego przynoszenia, czynił opozycję i ubliżenia, ten jako przekraczający przepisy Rządowe, do właściwej władzy po ukaranie odesłany będzie. Dodaje w końcu Rada (Szczegółowa), że w dnie pozwolone do odwiedzania chorych, to jest Poniedziałki i Piątki, oznaczone są ku temu godziny, od 12 do 4ej z południa.

Towarzystwo Lekarskie *Warszawskie*, obrało na rok bieżący: Prezesem, Dra *Helbich*; Vice-Prezesem, a zarazem Podskarbin, Dra Ludwika *Köhler*; Sekretarzem, Dra *Dybek*; a Bibliotekarzem, Dra *Hirszel*.

Towarzystwo Lekarskie *Warszawskie*, przyjęło do grona swego na Członka, Dra *Zimmerman* w *Warszawie*; mianowało zaś Członkami Korrespondentami swymi, Professorów Uniwersytetu *Wrocławskiego*, Drów: *Müddeldorfsa*, *Reicherta* i *Fréricha*.

Kościół *XX. Reformatów*, świeżo ozdobionym został Obrazem Sgo *TADEUSZA* Apostoła, wymalowanym przez P. Ludwika *Kurelle*, Ucznia Szkoły Sztuk Pięknych; któremu Zgromadzenie składa podziękę, i nie przestanie błagać BOGA o zdrowie dla młodego Artysty.

W dniu 10 b. m., po odprawieniu Nabożeństwa w miejscowej Kaplicy w *Widzewie*, dopełniony został w Kościele Parafjalnym w *Pabjanicach*, obrzęd zaślubin W. *Karola Lubowidzkiego*, Syna JW. Radey Tajnego Senatora *Lubowidzkiego* i Tekli z *Rótkiewiczów*, z Panną *Jadwigą Cichowską*, Córka niegdy *Adolfa Cichowskiego*, b. Pułkownika b. W. P., i Ludwiki de Dupont.— W. JX. Henryk Hr: *Plater*, Proboszcz Kościoła w m. *Łodzi*, wystawiwszy Nowożeńcom w wymownym i rozrzuwającym głosie ważność przyszłych obowiązków, udzielił im Sakramentalne Błogosławieństwo. Poczem liczne grono Familji i Przyjaciół, na ten obchód do *Widzewa* przybyłych, podejmowane było ze znaną w tym domu serdeczną gościnnością.

Dwie ukazujące się w tych czasach na niebie najświetniejsze planety, znane pod nazwą *Venus* i *Jowisz*, tak się zbliżyły do siebie, że niektórzy z amatorów zjawisk astronomicznych przypuszczali, jeżeli nie co gorszego, to przynajmniej zaćmienia tychże jednej przez drugą. Zaćmienie to wszakże w r. b. nie nastąpi, i gwiazdy przejdą powyżej siebie.

Złożono na korzyść ubogich, pod opieką Warszawy: Towarzystwa Dobroczynności zostających, następujące nowości muzyczne na fortepjan: *Oberek* ofiarowany JO. Xięciu *Kazimierzowi Lubomirskiemu* (exemplarzy 70), i *cztery Mazurki* ofiarowane W. Hortensji *de Gerlach* (exemplarzy 100); skomponowane przez JW. Jenerałowę *Berthé de Charchillac*; oraz *Anieli Walce*, ofiaro-

wane W. *Anieli Godlewskiej*, przez L. *Suchodolskiego* (exemplarzy 80). *Warszaw*: Towarzystwo Dobroczynności za dary pomienione, ma honor oświadczyć w imieniu biednych, szczerę podziękowanie. Nuty powyższe, nabyte być mogą po zwykłych cenach, w księgarni W. *Klukowskiego* przy ulicy *Miodowej* w domu *Bujno*, która to księgarnia raczyła podjąć się sprzedaży onych na dochód *Warszawy*: Towarzystwa Dobroczynności, z powodu że Sklep *Ubogich* w gmachu Instytutu, nie jest jeszcze otworzonym.

S. p. *Karol Litwicki*, Urzędnik Dyrekcji Ubezpieczeń, w wieku lat 56, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Córkami i Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok, jutro, o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele *XX. Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

*Edward Józef Jerzykiewicz*, b. Urzędnik, przeżywszy wieku lat 68, po ciężkiej chorobie, onegdaj przeniósł się do wieczności. Strapioną Córka wraz z Wnuczką, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy, jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościele *XX. Bernardynów*, a następnie na wyprowadzenie zwłok zmarłego, tegoż dnia o godz: 4tej po południu, na smętarz *Powązkowski*, odbyć się mającą.

*Józef-Emmanuel Dąbski*, Obywatel z Pow: *Gostynskiego*, 22go *Stycz. r. b.*, dopełniwszy obowiązków prawego Chrześcijanina, przeniósł się do wieczności w 58m roku życia swego. Rozpacz Żony, smutek licznych grona Krewnych, Przyjaciół i domowników przeprowadzających zwłoki Jego na miejsce wiecznego spoczynku, są najlepszym dowodem cichych cnót domowych i zalet obywatelskich zmarłego. Cześć Jego pamięci.— J.

Pracowite ręczki chcąc zajęcie się robotą połączyć z dobroczynnym celem, wykończyły prześliczny dywanik znacznej wielkości, i złożony go w *Redakcji Kurjera*, przeznaczyły dochód mający wpłynąć ze sprzedaży takowego, na wsparcie wiadomej im biednej wdowy, zasługującej na podanie jej dłoni. Dywanik ten ręcznej roboty, może być ozdobą każdego buduaru, lub saloniku, i widzieć go można każdego dnia i czasu w *Redakcji Kurjera* przy ulicy *Wierzbowej*, w domu *L. A. Dmuszewskiego*. Kto da więcej, ten stanie się właścicielem jego. Cena pierwotna przeznaczona się rub: sr: 15 (złp: 100).

W tych dniach wyszedł tom IIgi *Rozrywek dla młodzieży Rzemieślniczej*, przez *Stanisława Jachowicza*. Praktyczne to nader dziełko, jak wszystko co z pod pióra tego zasłużonego w piśmiennictwie męża wychodzi, zasługuje na upowszechnienie. Zwracamy przeto uwagę PP. Właścicieli rozlicznych rękodzielnych zakładów, aby starali się z dziełkiem tem jak najwięcej młodzież rzemieślnicza obznajmiać, a możemy zareczyć, że obznajnienie to nie pozostanie bez wywarcia na nich zbawionego wpływu.

Trwające ciągle mrozy, ustaliły coraz bardziej komunikację na *Wisłę*; po której w okolicach *Warszawy*, jest jak już wspomnieliśmy aż 3 przejazdy. Pierwszy, pomijając przejazd pod samą *Warszawą*, istnieje pomiędzy wsią *Siekierki* i karczmą zwaną *Augustówka*; drugi przy ma-

jątku *Obory* pod *Jeziorną*, pomiędzy punktem *Obór*, zwanym *Gassy*, na lewym brzegu *Wisły*, a *Karczewiem* na prawym brzegu tejże *Wisły* leżącym. W *Gassach*, urządzonym jest w tym celu należyty przekop, w ubezpieczającym nadbrzeżnym wale od wylewów rzeki, i odpowiednia grobla dla zjazdu od wału i brzegu na poziom zmarzłej rzeki. Trzeci zaś przejazd urządzony jest przy mieście *Góra Kalwarja*.

Donosimy Czytelnikom naszym, że już tylko kilka dni zabawią w *Czerniakowie* na folwarku, wiadome konie *arabskie*, czyste krwi i tryki z rasy *Infantados merynosów*, z owczarni Cesarskiej z *Rambouillet* sprowadzone. Wkrótce zaś wysłane zostaną na *Podlasie*. Ktoby przeto chciał takowe obejrzeć, zwłaszcza że wyborna droga kołowa do *Czerniakowa* służy po temu, może jeszcze z tych kilku dni korzystać.

Xięgarnia *S. Orgelbranda* przy ul: *Miodowej* № 496, odebrała: *Webers Illustrierter Kalender für 1857*, *Jahrbuch der Ereignisse, Bestrebungen und Fortschritte im Völkerleben und im Gebiete der Wissenschaften, Künste und Gewerbe*.

Do *Warszawy*, ma przybyć niezadługo *P. Hieronim Salomoński*, nasz współziomek i znakomity śpiewak, będący rodem z *Krakowa*. Artysta ten, któremu już cała *Ameryka* ogólny poklask oddała, rzucony w roku 1838 do tej części świata, nie tylko nie zaprzestał kształcić swej zdolności, lecz nawet wkrótce zyskał wespół z tego obcego narodu, szacunek jako człowiek i uznanie jako Artysta; otrzymał Obywatelstwo *Stanów Zjednoczonych*, i miejsce w operze *włoskiej* w *Nowym-Yorku*, jako pierwszego baryton. Następnie dawał koncerty w *Nowym-Yorku*, w *Albany*, w *Bostonie* i w innych miastach *Stanów-Zjednoczonych*, gdzie był słuchany z przyjemnością przez znawców, przyjmowany oklaskami przez Publiczność, a zaszczynie wspomniany w miejscowych dziennikach: w *New-York-Herald*, *New-York-Albion*, *Argus-Albany*, *Times of Boston*, *Evening-Traveller*, *Boston-Courier*, *Boston-Post*, *Dwight's Musical Journal* i t. d. Znużony ciąglą wędrówką, osiadł w *Bostonie* i kierował miejscową szkołą śpiewu, występując zarazem w koncertach z przejeżdżającymi sławnymi Artystami. Mieszkańcy *Bostonu* ocenili sławnym talent w swoim nowym spółobywatelu i chcą mu dopomóc do ostatecznego wykształcenia się, wysłali go w 1850 r. kosztem publicznym do *Włoch*; za co Artysta chowa doznoną wdzięczność dla swej przybranej ojczyzny. We *Włoszech*, a mianowicie we *Florencji*, przebywał lat pięć, rozwijając swój talent pod kierunkiem najświetniejszego dzisiaj Nauczyciela śpiewu, *Piotra Romani*, od którego wysoko był ceniony. Kilka razy dał się tam słyszeć publicznie, a śpiew Jego obsypali pochwałami sprawozdawcy w dziennikach *L'Arte* i *Giornale di Firenze*. Na początku zeszłego roku zrobił artystyczną wycieczkę do *Paryża*, gdzie dał kilka koncertów i wieczorów muzykalno-dramatycznych wraz ze znanymi śpiewaczkami *E. Grisi* i *Dorville*, oraz ze sławną Artystką *Adelaidą Ristori*. Sprawozdania z danych tam koncertów, oddają mu wielkie pochwały. Wróciwszy do *Florencji*, zaangażowany został jako pierwszy baryton do opery miejscowej na cały bieżący karnawał. Lecz pragnąc od dawna odwiedzić miasto rodzinne *Kraków* i kraj ojczysty, i dać poznać swój talent rodakom, a

zachęcony do tego przez kilka znakomitych Osób, zerwał umowę z przedsiębiorcą *Opery Florenckiej*, i przybył przez *Wiedeń* do *Krakowa*, z kąd zamierza udać się do *Lwowa* i *Warszawy*.

W *Berlinie* okazywany jest obecnie wół szwajcarski, ważący 4,293 funtów; zowie się *Molli*, i jest własnością wdowy *Neuwald*.

Wczoraj w *Teatrze Wielkim* przywołani zostali: po *Balecie Faust*, *Panny*: *Karolina Straus* 14-kroć, *Anna Straus* 8-kroć, *Stefańska* 2-kroć, *Oliwińska*, *Królikowska*, *Pani Raczynska*, oraz *PP. Antoni Tarnowski* 5-kroć i *Puchalski* 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu żądają rs. 84 kop: 53, wartość kuponu rs. 1 kop: 46<sup>1</sup>/<sub>3</sub>; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 47, dają rs. 14 kop: 44<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, wartość kuponu kop: 8<sup>1</sup>/<sub>3</sub>; za *Rosyjską pożyczkę* z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 58; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 33, wartość kuponu rs. 1 kop: 66<sup>2</sup>/<sub>3</sub>.

ANGLJA. *Londyn*, 9go *Lutego*, (wiado: teleg:). — Na ukończonem nocnem posiedzeniu Izby Niższej, zatwierdzono ogólnie bil, wprowadzający zdnowu deportację. — *Lord Palmerston* jest słaby; jeśli zdrowie jego do jutrzejszego posiedzenia polepszy się, wtedy *D'Israeli* da wyjaśnienia o wspomnianym przez się przy rozprawach nad adresem traktacie tajemnym między *Francją* i *Austrją*. — W Izbie Wyższej *Lord Clarendon* przyrzekł przedstawienie dokumentów sprawy *Perskiej* dotyczących. (St: Anz:).

BELGJA. *Bruxella*, 8go *Lutego*. — Wczoraj o 11tej wieczorem, zmarł Hr: *Felix Merode*, Minister Stanu i Członek Izby Reprezentantów *Belgijskich*, urodzony 13go *Kwietnia* 1791. Był on jednym z głównych sprawców odłączenia *Belgji* od *Hollandji*. Rodzina *Merode*, posiadająca także tytuł *Grandów Hiszpańskich*, należy do najbogatszych w *Belgji*. (Ind: Belge).

FRANCJA. *Paryż*, 8go *Lutego*. — *Bulletyn* praw ogłosił dekret, udzielający Ministrowi stanu na r. 1857, kredyt nadzwyczajny 100,000 fr., na pokrycie kosztów zebrania i wydania korespondencji *Cesarza Napoleona Igo*. — Minister handlu upoważnił miasto *Grenoble* do zarządzenia składowi publicznej, z dochodu której ma być wzniesiony pomnik znakomitemu mechanikowi *Vaucanson*, będącemu rodem z tegoż miasta. — Podróż *Ministra* stanu do *Tarbes*, *Auch*, *Pau* i *Tuluzy*, nastąpiła z polecenia *Cesarza*. Minister ten, dla zapobieżenia panującej tam nędzy, ma natychmiast kazać przedsięwziąć roboty publiczne, a mianowicie budowę kolei żelaznej. (St: An:)

Korespondencje z *Bernu* i *Berlina* donoszą, że Pułkownik *Manteuffel*, ma się udać wkrótce do *Paryża*, dla rozwiązania trudności jakie napotyka kwestja *Newszatelka* i dla prowadzenia dalszych w tym przedmiocie układów. Inne znowu doniesienia z *Prus*, zaprzeczają wieści, aby w sprawie *Newszatelu* miano obrócić się do talentu dyplomatycznego, pomienionego *Oficera*. — Hr: *Segur*, pierwszy Sekretarz *Ambassady Francuzkiej* w *Konstantynopolu*, przybył do *Paryża*. — Bliższe doniesienia prostują niektóre szczegóły, podane już przez pisma publiczne o zajęciu wojsk *Kochinichńskich* z *marynarką Francuzką* w *Indo-Chinach*. Ponieważ władze

fortecy *Turanu* odpowiedziały pogardliwie na żądanie Dowódcy fregaty Francuzkiej *Catinat*, o pozwolenie wysiadzenia na ląd, przeto Oficer ten, nie czekając napadu, przygotowywanego nań przez władze *Kochinchińskie*, sam wprzód skutecznie wylądowanie. Fort był atakowany i wzięty. Ten czyn energicznie wywarł najlepszy skutek, a wszelkie zadośćuczynienie udzielone zostało banderze *Francji*. — Słychać, iż Cesarz ma się znajdować na balu kostiumowym u Ministra spraw zagran. — Wikarjusze Jlni Arcy-Biskupstwa *Paryzkiego*, ułożyli program Nabożeństwa żakobnego za spokój duszy Arcy-Biskupa *Sibour*, i przeniesienia serca tego Prałata do Kościoła parafjalnego *St. Etienne du Mont*, które się odbędzie d. 12 b. m. (In: Bel).

**HISZPANJA.** *Madryt, 7go Lutego*, (wiad: telegr.). — Przy wyborach Urzędników municypalnych, stronnictwo konserwatywowskie w *Madrycie* zyskało przewagę. (N. Pr: Ztg).

**NIEMCY.** *Monachium, 8go Lutego*. — Według nadeszłych doniesień, Król dnia 7go b. m., po dwudniowym pobycie w *Modenie*, miał się udać w dalszą drogę przez *Bolonję* i *Florencję* do *Rzymu*. We *Florencji* J. K. M. zabawi dwa dni, a w *Rzymie* stanie 13go Lutego. (Naue Pr: Ztg).

*Wejmar, 8go Lutego*. — Od dni kilku znajdowali się tu w odwiedzinach u W. Xiążęcego Dworu: J. C. W. WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, i Jego Dostojna Małżonka. Wczoraj na cześć JJ. CC. WW. dano operę *Meyerbeera, Hugonoci*. Dziś po południu dostojni podróżni wyjechali do *Hannoweru*. (N. Pr: Z.).

*Hannover, 9go Lutego*. — Wczoraj przybył tu z *Wejmaru* J. C. W. W. XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ z Małżonką. (N. P. Z.).

**PRUSY.** *Berlin, 11go Lutego*. — Dnia 8go b. m. J. K. W. Małżonka Xięcia *Fryderyka-Karola* Pruskiego, powiła szczęśliwie córkę. (N. Pr: Z.).

**WŁOCHY.** — *Gazette de Lyon* podaje niektóre szczegóły o sprawcy zamachu na życie Arcy-Biskupa *Matera*. Morderca zwie się *Salvatore Angona*, jest świeckim duchownym i mieszkał w *Matera*, gdzie miał stosowne zajęcie. Zdaje się, że czytanie pism racjonalistowskich przewróciło mu głowę. Ideę tak wzburzyły jego umysł, że raz już lekarze wysłali go do wód. Wróciwszy do *Matera*, zamieszkiwał tam spokojnie, dopóki nie dowiedział się o zamordowaniu Arcy-Biskupa *Sibour*. Czynn ten pobudził go do zbrodni. *Angona* jest obecnie w więzieniu. (N. Pr: Ztg).

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Arcimowicz Józ: Urzęd: z Mohylewa nr 565/6; Blochiszewski Józ: Oby: z Janowa nr 2668; Biedrzycki Ant: Oby: z Pultuska nr 2668; Fiszer Konst: Ob: z Zawad nr 476; Baron Kleist Mich: Sztabs-Kapit: z Petersburga nr 601; Lewicki Adam Ob: z Radziwiłłowski nr 1070; Miączyński Mich: Ob: z Nasęgniewa nr 603; Ogródowicz Jan Oby: z Sulkowic nr 414; X. Zawistowski Józ: Pleban z Krzeszowa.

**Wyjechali:** Chrzanowski Paw: Ob: do Dzierżązny; Dąbski Ale: Ob: do Przedbojowa; Duchonin Jen: Mąjor do Pultuska; Kliński Ale: Ob: do Ostrołęki; Milberg Hen: Ob: do Szczepankowa; Pławski Edw: Oby: do Wilgi; Węcowski Jan Oby: do Ramięcina Podolskiego. — Borkowski Tom: Ob: do Babic; Chmielewski Hen: Oby: do Mokrej Wsi; Klimaszewscy Miko: i Mich: Ob: do Gub: Grodzieskiej; Lasocki Stefan Oby: do Ciekszyzna; Małachowski Hen: Hr: do Końskich; Walewski Lud: Obyw: do Kalisza.

**Przyjechali koleją żelazną:** Ejring Filip i Gerbig Krystjan Paszkarze z Berlina nr 556; Hoffmann Maur: Kup: z Bremen nr 414; Müller Kar: Puzkarcz z Berlina nr 556; Sztierling Paulina Modniarka z Bawarii nr 2204; Wańkowiec Adam Ob: z Paryża nr 466. — Bosco Adelajda Oby:; i Petroni Wine: Kup: z Wiednia nr 473; Scholz Gotlib handl: kwiatów z Wrocławia nr 1492.

**Wyjechali koleją żelazną:** Gruszecki Wład: Nacz: Wydziału w Banku Polskim do Wrocławia; Hr. Markow Włodz: Rzecz: Student Uniwer.; i Sadler Jerzy Inżyn: do Berlina. — Erlich Adolf Kup: do Poznania; Godet Adela Wdowa po Rucpu do Szwajcarii; Muhrbeck Albert Kup: do Frankfurtu nad Menem.

**DONIESIENIA.**

Dnia 11 b. m. między ulicą Leszno, Rymarską a Saskim ogrodem, lub też w Ogrodzie Saskim, zgubiona została **Pieleryna** z czarnego adamaszku jedwabnego, desen w róże, axamitką ozyszta. Łaskawy Znalazca, raczy się zgłosić pod Nr 723 przy ulicy Leszno, gdzie Stróż wskaże miejsce, a stosownie odbierze wynagrodzenie.

Wychodząc z domu Heurycha, o godzinie 8ej wieczorem, doszedłszy do ulicy Orlej, zgubiony został **Kolnierz** Elkowy, nowy, z marselinową mieniącą podszewką. Łaskawy Znalazca, raczy oddać do Składu wódek na rogu ulic Leszno i Rymarskiej, a otrzyma nagrodę jakiej żądać będzie.

Na żądanie stron interesowanych, i z mocy upoważnienia JW. Rady Stanu Prezesa Tryb: miejscowego, pozostałość po niedy Xiędzu Dominiku Przybylskim, składająca się z Zegarków, Pierścieni, Bielizy, Garderoby, Pościeli, Mebli, Sprzetów domowych i do gospodarstwa rolnego służących, Xiążek, tudzież różnych przedmiotów, sprzedaną zostanie przez jawną licytację, przed podpisanym Rejentem, w d. 4/16 Lutego r. b. i dalszych, zawsze od godziny 10 z rana, pod Nr 333 w Warszawie, odbywać się mająca. — Wojciec *Śliwiński*, Rejent R. Z.

Z powodu wyjazdu na wieś, jest do sprzedania **MURKA** gronostajowa, mało używana, i zupełnie nieużywana Palatynka takż gronostajowa, za pomierną cenę. Wiadomość pod Nr 1526 przy ulicy Chmielnej, u Rzadcy domu, od godz: 12 do 2ej.



W dobrach Ranie, nad rzeką Wieprzem, w Gubern: Lubelskiej, Pow: Krasnostawskim, jest na sprzedaż i do zabrania z gruntu, duży **Młyn**, Wiatrak, bardzo mocno postawiony i pięknej budowy, mogący zmleć na dobę od 50 do 60 korey zboża. Wiadomość o cenie u miejscowego Rzadcy powziąć można.

Ostateczne przysądzenie **Dóbr Komorów i Sokółów**, w Okręgu Warszawskim położonych, odbędzie się w Tryb: Cyw: w Warszawie, d. 5/17 Lutego r. b. w Wyzd: I, o godz: 4 z połud.; przed W. Kobylińskim Sędzią delegowanym. Licytacja zaczynać się będzie od summy rs. 60,000. Vadium oznaczone jest na rs. 5000. Warunki przejrzane być mogą u Pisarza Tryb: Wyzd: I, i u Zygmu: Kryszińskiego Adwokata, w Warszawie pod Nr 489c zamieszkałego.

**DOBRA** Ziemskie Wola Trębska, w Okręgu Gostyńskim Gubernaji Warszawskiej położone, rozległe przeszło 750 dziesiętyn (50 włók), w których 150 dziesiętyn (10 włók) Lasu, sprzedane będą przez licytację w drodze działów, w Trybunale Cywilnym w Warszawie; przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w dniu 26 Lutego r. b., a ostateczne w połowie Marca r. b. Taxę, warunki i bliższe objaśnienia, powziąć można w Kancelarji Kazimierza Brzezińskiego Patrona w Warszawie, pod Nr 1773 przy ulicy Śto-Jerskiej.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 3. Dziś rano wysokość wody na *Wistie* stop 5 cali 2. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Dziś, *Panny Konopianki*. — *Raptus*. — *Pułkownik z roku 1769*. **TEATR WIELKI.** Jutro, *Żydówka*.

**ZARŁAD PIWA BAWARSKIEGO** na nowo przekształcony, w domu dawniej Elerta przy ulicy Długiej, urządony został ku wygodzie i przyjemności dla prześwietnej Publiczności; można tam dostać przez rychłe usługi dobrą Zakąskę na zimno lub gorącą; jest czem smaczemem popie wedle upodobania, jest i przyjemnie spędzić, to jest Billard i t. p. Rozrywki. Niechaj tylko Goście mili przybywać raczą. A czy to prawda, sami zobaczą.